

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuski Nr. 1. Telefon Nr. 63.

**Nowy szef misji
wojskowej francuskiej.**



CHARPY

Rząd i Sejm przystępują do naprawy Rzeczypospolitej

Większość stronnictw sejmowych zgrupowana pod hasłem zmiany Konstytucji i ordynacji wyborczej

WARSZAWA, 15.6.

Pierwsze po zamachu stanu posiedzenie Sejmu odbyło się we wtorek 22 b. m. Zarządzeniem to nastąpiło ze strony p. marszałka Rataja w porozumieniu z p. premierem Bartlem, który jednocześnie zapowiedział

złożenie do Sejmu projektów budżetowych na trzeci kwartał r. b. oraz projekt zmiany konstytucji.

Po dwugodzinnej konferencji, odbytej z p. premierem Bartlem w obecności p. ministra sprawiedliwości Makowskiego, p. marszałka Rataja rozmawiał wczoraj kolejno z przedstawicielami stronnictw: p. p. Głabińskim i Seyda (Z. L. N.), Czerniewskim (Ch.D.), Strońskim (Ch.-n.), a wieczorem z p. p. Hartglasem i Farbstainem (K. Z.) wreszcie dr. Markiem i Niedziałkowskim (P.P.S.).

Na konferencjach z przedstawicielami stronnictw p. marszałek Rataj udzielał informacji o zamiarach rządu. Stało się przeto wiadomym, iż rząd zamierza zaproponować całom ustawodawczym

zmianę konstytucji w t. Mar-

skich. Po pierwsze, Prezydentowi Rzeczypospolitej ma być przyznane prawo rozwiązywania **całi ustawodawczych**

na podstawie zgodnego wniosku Rady ministrów, o ile nie jest poprzedzony uchwałą wyrażającą rządowi nieufność.

Zmiana druga przysądza Prezydentowi Rzeczypospolitej **prawo weta**

wobec projektu ustawy, przez obie izby uchwalonego. Veto Prezydenta Rzeczypospolitej ma ten skutek, że projekt ustawy wraca raz jeszcze do Sejmu i może stać się ustawą obowiązującą na podstawie uchwały, powziętej absolutną większością 223 głosów a więc większością obliczoną według pełnej liczby członków Sejmu.

Zmiana trzecia upoważnia władzę wykonawczą

do wydawania dekretów z mocą ustaw w czasie, gdy ciła ustawodawcze nie obradują.

Jest jeszcze zamierzona **czwarta zmiana konstytucji**, polegająca na wyznaczeniu ciłom ustawodawczym terminu do uchwalenia budżetu dorocznego.

Jak! będzie prawdopodobny stosunek stronnictw sejmowych do zamierzeń rządu?

Przyjęcie przez Sejm budżetowego nie napotka na trudności. Wylonia się one dopiero w stosunku do projektu zmian konstytucji, a to w formie, która w tej chwili przewidzieć się nie da.

Przyznanie Prezydentowi Rzeczypospolitej prawa rozwiązywania Sejm, jest

tezą uznaną

przez wszystkie stronnictwa. Wyśmienicie dalszych żądań, zwłaszcza prawa dekretowania ustaw i prawa weta, spotkało się, jak wynika z przebiegu rozmów przedstawicieli stronnictw z p. marszałkiem Ratajem, z wątpliwościami, których zażegnanie może nastąpić tylko w związku z **rozwiązaniem problemu ordynacji wyborczej.**

Stosunek rzeczowy do zmian proponowanych zachowa „Piaś” i zapewne Chr. demokracja.

Związek ludowo-narodowy uzależni głosowanie za temi zmianami od rekołmii, iż każdy rząd w Polsce będzie się opierał

na większości polskiej.

Jaką może być ta rekołmia? Je dnozesna zmiana ordynacji wyborczej.

To zesławienie opinii, samo przez się wskazuje na jakiej drodze rząd zamysła dokonać zmiany konstytucji.

Przegrupowanie układu stronnictw

Ich stosunku do osób i wypadków, zdaje się być nieuchronne.

Lewica sejmowa trwa, jak wiadomo, na stanowisku, że Sejmowi wolno uchwalić tylko projekt budżetowy i własne rozwiązania z terminem nowych wyborów

W swej akcji parlamentarnej, może jednak lewica liczyć tylko na poparcie

mniejszości słowiańskiej i skrajnej lewicy.

Jest to za mało do osiągnięcia jakiegokolwiek sukcesu na arenie parlamentarnej.

Nowy poseł turecki



W dniu onegdajszym przybył do Warszawy nowomianowany poseł turecki p. İshak Kemal Bey.

POJEDYNEK B. PRÉMJERA A. SKRZYŃSKIEGO Z GENERAŁEM SZEPTYCKIM

Wiele wymowne zachowanie się p. A. Skrzyńskiego:

Odmówił strzału p. gen. Szeptyckiemu
Chybić nie umie — trafić nie chciał

WARSZAWA, 15.6.

Zatarg honorowy między p. premierem p. Aleksandrem Skrzyńskim, a gen. Szeptyckim zakończony został dzis wczesnym rankiem w spotkaniu z bronią w ręku.

głębokiej ciszy wywarły śnie wrażenie. Przeciwnicy zeszli z placu nie pojednani uściskiem dłoni. Sekundanci spisali protokół.

Co mówią o tym pojedynku

— Co myśleć o tem spotkaniu? — zażyliśmy kogoś do brzo orientującego się w całym zatargu.

— Nie inaczej chyba — ustaszeliśmy odpowiedź — jak, że gen. Szeptycki dał dziwny wyraz swemu rozżaleniu z powodu niepowodzenia w karierze, które p. Skrzyńskiemu jako b. szefowi Rządu przypisuje.

Tego rodzaju wystąpienia mają być bezwzględnie znamiona anarchii. Cóż będzie jeśli każdy usunęty generał, czy urzędnik doprowadzać będzie do pojedynków z szefem Rządu, ministrem, czy zwierzchnikiem, któremu swą dymisję przypisuje.

— P. Skrzyński — mówi dalej nasz rozmówca — w sposób dobitny zmanifestował przeciwko temu rodzaju objawom psychoz. Stanął na mecie, bo tak wymaga wszechwładna tradycja, uświęcony zwyczaj takiego załatwiania spraw honorowych. Nie strzelił, bo nie chce kulą rozwiązywać konfliktów na tle polityki i zawiadzionych ambicji.

Wiele osób ze świata politycznego złożyło p. Skrzyńskiemu wizyty gratulacyjne.

Stanowisko swe w tej sprawie krótko i dobitnie określił p. Skrzyński w rozmowie z jednym z przyjaciel:

— Chybić nie umiem — trafić nie chciałem.



Gen. Szeptycki

Na drodze nowych orientacji w życiu politycznym państwa

Posel Romocki mianowany ministrem kolei

WARSZAWA, 15.6. Prezydent Rzeczypospolitej podpisał wczoraj nominację p. Pawła Romockiego na stanowisko ministra kolei. P. Romocki występuje skutkiem tej nominacji z klubu Ch.-D.

Wiadomość ta wywołała wielkie poruszenie w kołach politycznych, gdyż powołanie p. Romockiego nastąpiło po odmowie, jakiej socjalistyczny poseł Mora czewski udzielił p. Bartłowi na propozycję objęcia stanowiska podsekretarza stanu w ministerstwie kolei.

Nie od rzeczy będzie na tem miejscu zapisać, że p. premier Bartel wystosował do klubu pracy zawiadomienie, że pragnąc zachować zupełnie wolną rękę, występuje z tego klubu.

Wreszcie prezes Z. L. N., p.

Głabiński, jak informują ze strony do niego zbliżonej, po konferencji z p. marszałkiem Ratajem o zamiarach rządu oświadczył, że zupełnie nie przewiduje, jakie będzie stanowisko jego klubu wobec projektu zmian Konstytucji, Zw. Lud.-Nar. mógłby się zgodzić na wzmocnienie władzy rządu, gdyby jednocześnie przez zmianę ordynacji wyborczej powstała gwarancja, że przyszłe rządy będą odpowiadały interesom państwa i narodu polskiego.

Fakty przytoczone nasświetlają zmianę kulis, przesuwanie się punktów ciężkości i tworzenie nowych orientacji.

Nowomianowany minister kolei, inż. Paweł Romocki, złożył dzis przed południem na ręce marszałka Sejmu mandat poselski.

7.000 km. w cztery dni

Kpt. Pelleitier d'Olisy w drodze z Paryża do Tokio dotarł do Krasnojarska

MOSKWA, 15.6. Lotnik francuski kpt. Pelleitier d'Olisy przyjechał wczoraj wieczorem do Krasnojarska (Zachodnia Syberja).

Jest to końcowa stacja czwartego etapu.

Kolejne etapy przedstawiają się następująco:

11.6. I etap Paryż — Warszawa;

12.6. II etap Warszawa — Moskwa;

13.6. III etap Moskwa — Kazań — Ufa — Czelabińsk;

14.6. IV etap Czelabińsk — Omsk — Krasnojarsk.

V etap Krasnojarsk — Czyta — 1700 km. kpt. Pelleitier d'Olisy powinien „odrobić” w ciągu dnia dzisiejszego.

Wilhelm na szubienicy w tłumie demonstrujących socjalistów doprowadził do starcia z policją

BERLIN, 15.6. Podczas wczorajszej wielkiej demonstracji socjalistycznej za wywłaszczeniem b. panujących, przyszło do starcia z policją, która usiłowała oddebać demonstrantom łalkę.

przedstawiając Wilhelma na szubienicy.

Jednego aresztowanego demonstranta tłum odbił, w starciu zaś kilkadziesiąt osób z obu stron zrzucono paskami gumowymi kamieniami.

Tak zwane

SFERY GOSPODARCZE



Wczoraj chował waluty. Dzisiaj chodzi jak struży. Ze mu do skarbów kadzi Rząd rękę może wysłać.

I szczerze, w sposób szpartu. Zabierzcie mu dolarki. No i cenny mineral. Co z krywdy naszej zbierał.

Liga Narodów tylko dla Europy

twierdzi senator amerykański

NOWY JORK, 15.6. Główny przeciwnik Wspólnicy politycznej Ameryki z Europy, senator Borah oświadczył, że wystąpienie Brazylii z Ligi Narodów doprowadzi, iż w dziedzinie polityki zetknięcie się Ameryki z Europą

doprowadzić musi do rozdźwięku.

Sen. Borah jest zdania, że prędzej czy później Liga Narodów przybierze charakter czysto europejskiej organizacji, co — jak twierdzi — wyjątkie Europie na korzyść.

Pobory z grudnia będą przywrócone

WARSZAWA, 15.6. Rada ministrów rozpatrzy na jutrzejszym posiedzeniu sprawę przywrócenia pracownikom państwowym procentów, wytrąconych urzędnikom wyższych kategorii, począwszy od 1-go stycznia r. b. w wysokości 6, 5 i 4 proc. od pobieranego uposażenia. Rząd nie zamierza jednak przyznać urzędnikom mnożnej rucy, w zależności od wzrostu dochodów.

BURZE I ULEWY w Stanach Zjednoczonych niszczą zbiory

NOWY JORK 15.6. Z Chicago donoszą o gwałtownych burzach i ulewach, panujących od szeregów dni w stanach środkowych. Zbiory są w większej części zniszczone. Szkody olbrzymie.

GIEŁDA

WARSZAWA, 15.6. BIULETYN GIEŁDOWY Bank Polski w dalszym ciągu pokrywa całkowicie zapotrzebowania na waluty. Kurs oficjalny dolara 9.98. Bank prywatne robia po 10.05, a czarna giełda z dużymi wysiłkami stara się utrzymać poziom 10.15 — 10.16. PRYWATNE NOTOWANIA POLUDNIOWE Metale Rubel złoty 5.31. Dolar złoty 10.15. Punt ang. złoty 49.25. Dol. srebrny 9.50. Rubel srebrny 3.42. Srebrny bilon rosyjski 1.42. Dewizy Berlin 2.37. Belgia (za 100) 29.55. Holandia (za 100) 49.30. Londyn (za 1) 49.32. Paryż (za 100) 28.75. Praga (za 100) 29.85. Szwajcaria (za 100) 194.75. Wiedeń (za 100) 141.65. Włochy (za 100) 26.35. Czerwonice 43.00 (za 1). ZURYCH, 15.6. Zamknięcie. Warszawa 53. Paryż 14.30. Londyn 25.15. Nowy Jork 5.16.7. Belgia 14.65. Włochy 18.43. Berlin 1.23.1. Wiedeń 72.95. Praga 15.30. Budapeszt 0.72.3. Białostok 9.12 i 9.64.

Likwidacja komisji gen. Żeligowskiego

Owa wydział przetrwał tylko krótki czas

WARSZAWA, 15.6. Z dniem dziesiątym upływa termin do którego miała istnieć komisja likwidacyjna gen. Żeligowskiego. Powstała ona po wypadkach majowych dla rozwikłania szeregu spraw, z wypadkami tymi związanych.

W toku pracy okazało się, że już znacznie wcześniej można było zbierać dwa wydziały komisji: ogólny - organizacyjny i administracyjny, co też już przed dziesiątym terminem nastąpiło.

Natomiast potrzebne jest jeszcze przez jakiś czas istnienie dwóch innych wydziałów: perso-

nalnego s pułk. Małyszewskim-Jagrymem na czele i historycznego, które pod przewodnictwem pułk. szt. gen. Oastorowskiego zajęły się opracowaniem raportów o przebiegu walk majowych i plynących stąd doświadczeniach.

Prywatna podróż DO PARYŻA posłów Dąbskiego i Rudzińskiego

Przewodzący grupę parlamentarnej polsko-francuskiej komunikacji, posłowie Dąbski i Rudziński wyjechali do Paryża prywatnie, a nie jako delegaci grupy.

Jak wiadomo, posłowie ci prowadzą w Paryżu partyjną - polityczną propagandę.

Delegacja prawników rumuńskich PRZYJEŻDZA JUTRO DO WARSZAWY

Na czele delegacji stoi prof. Pella, uczyony o światowej sławie

WARSZAWA, 15.6. Jutro przyjeżdża do Warszawy delegacja grupy rumuńskiej międzynarodowego zrzeszenia prawników.

Przyjazd ten stanowi relatywne wobec nawiązanego od lat paru bezpośredniego kontaktu z Rumunią przez grupę polską.

Delegacji rumuńskiej przewodniczy prof. Vespazjan Pella, autor znakomitego dzieła: „Przebieg zbiorowa państw w przyszłość prawa karnego” u-

ny o sławie światowej. Prof. Pella wygłosił w Warszawie jutro 16 b. m. odczyt w ścisłym kółku prawników o nowym kodeksie karnym rumuńskim oraz dwa odczyty publiczne na temat „Zapobieganie i poskrabianie przestępczości - zbiorowej”, oraz „Państwo i podstawy zasadnicze prawa karnego międzynarodowego”. Odczyty publiczne odbędą się w sali Tow. Naukowego (Śniadeckich 8).

Zwytka złotego na giełdach zagranicznych

Stabilizacja w kraju

Na rynku walutowym, zarówno prywatnym jak i oficjalnym stabilizacja kursu złotego zupełna.

Bank Polski przydzielił wczoraj 151.000 dolarów po kursie 10.00, zaspakajając całkowicie zapotrzebowanie przemysłu i handlu. W obrocie prywatnym tendencja dla dolara zniżkowa, kurs 10.16. Na prowincji dolary gotówkowe sprzedają po

10.14. Władomości nadchodzące z giełd zagranicznych, szczególnie z Zurychu, gdzie za złotego, bardzo poszukiwanego, płać 53, wskazują na mocną tendencję złotego.

Na tle tych wiadomości kraja pogłoski, że jeszcze w tym tygodniu Bank Polski będzie zmuszony obniżyć kurs dolara do poziomu 9.50.

Nowe wybory w Kutnie przyniosły większość socjalistom i żydom

W niedzielę odbyły się w Kutnie wybory do Rady miejskiej.

Na 24 mandaty - osiem otrzymał socjalista, dwa Zw. L.-N., dwa lista Ch.-N., 9 ugrupowania

żydowskie wreszcie trzy mandaty przypadły w udziale kandydatom klasowych związków zawodowych, opanowanych przez komunistów.

Dyplomaci sowleccy w białych pończoszach, krótkich spodniach i haftowanych fraszkach na przyjęciu królewskim w Buckingham

Na oficjalnych przyjęciach dworskich w Londynie, zwanych popularnie „Levee” obowiązują mundur wojskowy, względnie dyplomatyczny przy orderach.

Panowie, którzy z racji swego stanowiska, lub zgodnie z przepisami swego kraju takiego mundu nie posiadają, winni na przyjęciu dworskim zjawić się w zw. stroju dworskim.

Strój ten składa się z haftowanego złotem fraka, krótkich jedwabnych spodni, białych jedwabnych pończoch, stosowanego kapelusza i szpady. Oczywiście

to wszystko winno być przybrane orderami.

Wielką sensację i nie mniejszą wesołość wywołało zjawienie się na ostatnim „Levee” w prze-pisanym stroju dworskim posła sowieckiego w Londynie, Rosenholca i pierwszego sekretarza, Bogomolowa.

Sowieccy dyplomaci przed wyjazdem na zamek Buckingham oświadczyli dziennikarzom, że stosują się tylko do ogólnych zwyczajów.

Na przyjęciu odróżniali się jedynie brakiem orderów.

Polsko-amerykański bankier - defraudantem

Sprzeniewierzył kilkadziesiąt tysięcy dolarów i uciekł

Polska prasa amerykańska donosi, że znany w Pittsburgu bankier polski Roman Abczyński, sprzeniewierzył kilkadziesiąt tysięcy dolarów i uciekł w niewiadomym kierunku.

Sprawa ta jest tem przykrojszą, że Abczyński grał poważną rolę w życiu polonijno-pittsburskiej, jako prezes miejscowego Związku Sobólów i działacz Związku narodowego polskiego.

Cenzor tego Związku p. Sypniewski, u którego defraudant był prywatnym sekretarzem twierdzi, że czyn Abczyńskiego wywołany został przez bankructwo dwu domów bankowych, przez które wysłał pieniądze emigrantów do Polski.

Roman Abczyński pochodzi z znanej rodziny ziemiańskiej z ziemi płockiej

Rokowania polsko-gdańskie ROZPOCZNĄ SIĘ JUTRO

Rokowania obejmują najokazalsze sprawy gospodarcze

Jutro podjęte będą rokowania gospodarcze między Polską a Gdańskiem.

Program rokowań obejmuje kwestie przedłużenia ulgowych kredytów wywozowych, przysługujących wytworom przemysłu, rol-

nictwa i rekordzie Gdańska, polubowne wyrównanie różnicy zdań co do opłat stemplowych i manipulacyjnych, oraz szereg spraw gospodarczych. Delegacja polskiej przewodniczą przez dr. Rasidki ze Lwowa.

Niemcy ukrywają swe łodzie podwodne w portach sowieckich

8 tajemniczych łodzi z obsługą niemiecką, które w Kronstadtzie i Murmańsku inne budują inżynierowie niemieccy

Rewelacje prasy francuskiej wywołały sensację w całym świecie

Wielką sensację światową wywołał artykuł czasopisma francuskiego „Nouveau Siecle”, które ujawniło rewelacyjne szczegóły ukrycia przez Niemcy

ośmiu łodzi podwodnych w Rosji sowieckiej. Opinia, jakoby sowiecka marynarka wojenna nie istniała, jest zdaniem pisma francuskiego naiwnością, opartą na urzędowych danych sowieckich, fałszowanych od trzech lat.

Albowiem w ciągu lata 1923 r.

przyspłyły do Kronstadt z Kloni 4 tajemnicze łodzie podwodne. Nie miały one żadnych cyfr, ani znaków, któreby pozwoliły na rozpoznanie ich przynależności państwowej.

Rząd sowiecki wcielił te łodzie bezwzględnie do swej floty i nadał im następujące nazwy: „Pionir”, „Krasnaja Zwiezda”, „Kama” i „Liebknecht”.

Wszystkie te łodzie są jednego typu. Zawierają one 420 ton tonażu na powierzchni i 360 w zagłębieniu, maszyny 600 HP, uzbrojenie 2 armat 75 mm., 18 torped i 3 rury do wyrzucania pocisków.

Wkrótce po tych łodziach przybyły do Kronstadt 4 dalsze, większe.

Zostały one również wcielone do floty sowieckiej. Trzy z nich stanowią osobną eskadrę na Bałtyku. Eskadra nosi nazwę „Iljicz”. Czwartą łódź podwodną została ochrzczone jako „Murmancik” i znajduje się obecnie w Murmańsku.

Łodzie te są również jednego typu, a mianowicie: tonaż na powierzchni 810 ton, pod wodą 1030 ton, maszyny 2.400 HP, u-

zbrojenie 1 armata 105 mm., 1 armata 88 mm., 6 rur do wyrzucania pocisków, 24 torpedy na głębokość.

Te wszystkie dane pozwoliły ustalić pochodzenie łodzi podwodnych. Są to

łodzie niemieckiego typu U. C 34-118, U. 105-116 i U. 158-159.

W myśl traktatu wersalskiego wszystkie łodzie podwodne Niemcy

winny oddać aliantom, a będące jeszcze w budowie zniszczyć. Z 14 łodzi podwodnych typu U., będących w czasie traktatu wersalskiego w budowie, 7 zabrali alianci, 3 Niemcy istotnie zniszczyli, a 4, podane jako zniszczone,

po cichu oddali Rosji sowieckiej. Łodzie te przybyły do Kronstadt w stanie zupełnie dobrym. Załogi tych łodzi są niemieckie, doskonale wyćwiczone. Mała część tylko załogi zastąpiono przez komunistów, Lotyszów, doskonale mówiących po niemiecku.

Łodzie utajone w zakątku portu kronstadckiego wychodzą na morze

City londyńskie zaniepokojone przyjazdem prof. Kemmerera

Polska chce podwyższyć, ale bez wpływów i kontroli politycznej Ligi Narodów

LONDYN, 14.6. Wiadomość, że w końcu czerwca przybędzie do Polski prof. Kemmerer i że towarzyszy mu szereg amerykańskich ekspertów, wywołała

w kółach londyńskiego „City” duże zainteresowanie. Kola te, są zwolennikami pożyczki dla Polski tylko za pośrednictwem Ligi Narodów.

Fakt, że Polska znów zaprosiła do Warszawy prof. Kemmerera, interpretowany jest w Londynie, jako dowód, że Polska pod kontrolę Ligi Narodów swych finansów nie odda, a szuka pożyczki bez wpływów i kontroli politycznej.

Nowy minister kolei

Min. Paweł Romocki urodził się w r. 1880 w Marzynie, pow. łaski, woj. łódzkiego. W r. 1898 ukończył Wydział Sztuki przemysłowej w Łodzi, po czym wstąpił do Politechniki w Hennow.

Następnie przeszedł do Instytutu Technologicznego w Petersburgu, który ukończył w r. 1907. Po uzyskaniu dyplomu inżynierskiego poświęcił się technice przemysłu garbarskiego, w której specjalizował się w Niemczech.

W czasie nalotu bolszewików uciekł z Łodzi, gdzie służył w randze porucznika w 16 pułku artylerii polowej. Za odznaczania w polu otrzymał Order Milicji i podwojny Krzyż waleczności.

W r. 1922 został wybrany do Sejmu w okręgu łódzkim z ramienia chrześcijańskiej demokracji.

Teoretyczne grymasy lewicy

nie powinny utrudniać dzieła odrodzenia Polski

(wzr.). Między Rządem p. Bartla a lewicą zarysowała się różnica zdań co do sposobu rozwiązania zagadnień wysuwanych przez zamach stanu.

Rząd pragnie zmiany Konstytucji w trzech zwiastach kierunkach: przyznaniu Prezydentowi Rzeczypospolitej prawa rozwiązywania ciała ustawodawczego, dalej prawa wydawania w czasie, gdy Sejm nie obraduje, dekretów z mocą ustawy, wreszcie prawa odrzucania ustaw przez Sejm i Senat uchwalonych (prawo weta).

Nadto Rząd domaga się upoważnień budżetowych, jednak nie dąży, ani do zmiany ordynacji wyborczej, ani do niezwłocznego rozpisania nowych wyborów.

Natomiast lewica pragnie natychmiastowego rozwiązania Sejmu z wyznaczeniem jaknajwcześniejszego terminu wyborów, po za tem skłonna jest przyznać Rządowi na czas bezterminowy upoważnienia budżetowe.

Ze zmian w Konstytucji lewica dopuszcza tylko prawo Prezydenta do rozwiązania Sejmu. Układ napięć po dokonanym akcie rewolucyjnym jest tego rodzaju, że właśnie usposobienia i dążenia lewicy, mimo jej liczebnej mniejszości, mają w stosunku do innych ugrupowań sejmowych przewagę ideową.

Dlatego rozważając widoki utrzymywania zamierzeń Rządu, należy brać przedewszystkiem pod uwagę, stosunek do nich lewicy.

Pod tym względem lewica pamięta, że jak dotąd lewica odrzuca bezwarunkowo prawo Prezydenta dekretowania ustaw i prawo weta.

W obu wypadkach lewica wychodzi z czysto teoretycznych rozważań demokracji i powołuje się na to, że oba instrumenty: dekretowanie ustaw i prawo weta, są wzięte z lamusów monarchizmu konstytucyjnego, który w ten sposób ratował szczytki uprawnień monarchicznych z ery absolutyzmu.

Zastrzeżenia lewicy mają charakter teoretyczny. Podkreślili prawa państwowego przyznaliby jej rację. Ale tu chodzi o rzecz inną, o sprężenie rozpasanych prądów życia, w pewien nurt o kierunku określonym.

Nie ulega wątpliwości: Żaden obóz, żadne stronnictwo spódnia lające w zwycięskiej rewolucji, nie zawałoby się podać rękę do stworzenia urzędów, zapewniających sobie trwałość zwycięstwa.

Pytamy, czy lewica nie poczuwa się do spódnizania w zwycięskiej rewolucji.

A jeżeli tak, dlaczego stroi grymasy?

Układ Polski z Jugosławją zabezpieczy los kolonistów polskich z przed wojny

Między poselstwem polskim w Belgradzie a rządem jugosłowiańskim są na ukończeniu rokowania o polsko-jugosłowiański układ konsularny.

Układ ten, wzorowany na typie układu, zawartego przez Polskę z państwami bałtyckimi, zabezpiecza interesy licznych kolonistów polskich osiadłych w Jugosławji jeszcze przed wojną.

Akademicy walczą o zniesienie opłat akademickich

C. A. B. P. wzywa studentów do zachowania spokoju

WARSZAWA, 15.6. Rada Centralna Akademickich Bractw Pomocy wydała odezwę do młodzieży akademickiej w sprawie zniesienia opłat egzaminacyjnych na wyższych uczelniach.

Odezwę zapowiadając, że Rada mając za sobą całą młodzież akademicką bez różnicy obozów i kierunków domaga

się bezsilnego zniesienia opłat egzaminacyjnych jeszcze przed wakacjami.

W końcu odezwę wzywa młodzież do zachowania spokoju i wstrzymania się od jakichkolwiek samorzutnych wystąpień i sądów o postępowaniu organizacji akademickich.

Zjazd pracowników samorządowych DOMAGA SIĘ OD RZĄDU ROZWIĄZANIA reprezentacji samorządowych i rozpisania nowych wyborów

WARSZAWA, 15.6. Po dwudniowych obradach zamknięty został wczoraj zjazd pracowników samorządowych.

Zjazd uchwalił wniosek żądający od rządu rozwiązania dotychczasowych ciał samorządowych i rozpisania nowych wyborów.

W dziedzinie spraw pracowniczych uchwalono domagać się uregulowania stosunku służbowego funkcjonariuszy samorządowych przez przyznanie im stanowiska publicznego - prawnego, wydania pragmatyki służbowej, ustawy dyscyplinarnej oraz załatwienia sprawy emerytalnej.

Henryk Korab-Kucharski.

ZŁOTE ZĘBY

zmieniają charakter narodowy

Kampanja przeciw pociębom w Japonji

„Kobe Chronicle” dziennik wychodzący w mieście Kobe w Japonji, rozpoczął kampanję przeciw modzie złotych zębów.

W ostatnich bowiem latach mieszkańcy tego miasta zaczęli uważać za szczyt mody nakładać nie na zdrowe zęby złotych koron.

Oczywiście, szlachetny metal w uszach nie jest pocię, aby go ukrywać. Włec operacji podlega ją przedewszystkiem przednie zęby.

W ciągu ostatniego roku deatycy w Kobe zużyli złota na zęby swych rodaków za półtora miliona jenów.

Bliższą plamą w uszach wpływa na zmianę narodowego charakteru.

Poważny obywatel i stałocna matrona samiała mścić się nie i odzywać się rzadko, ale mądrze, stają się gadatliwym i śmieją się bez przerwy, aby mieć okazję pokazania złotych zębów.

LATARNIA LOTNICZA



Na dachu 22-piętrowego gmachu Filadelfji wybudowano obecnie światło latarni widoczne jest na przestrzeni 20 — 30 mil. Służy ona do orientacji pilotów.

odbywających loty nocne między Nowym Jorkiem i Waszyngtonem. Światło latarni widoczne jest na przestrzeni 20 — 30 mil.

Krwawa tajemnica nocy wlejskiej

Morderca podmiejskiego kolonisty zastrzelonego we śnie skazany na 10 lat więzienia

WARSZAWA, 15.6.

Długo wlokło się śledztwo w sprawie tragicznej śmierci Stanisława Matuszewskiego, zamordowanego podmiejskiego, zamordowanego we własnym łóżku.

S. p. Matuszewski zginał od kuli, która przebiwszy prawą powiekę (z faktu tego, jakoteż z rodzaju rany wynioskowano, że Matuszewskiego zastrzelono we śnie) — uderzyła w mózgu. Z mieszkaniem nie nie zgineło.

Fatalnej nocy zamordowany był w domu sam, gdyż córka jego i zięć, wdowiec, wyjechał do Warszawy. Śledztwo błądziło przez czas pewien po manowcach, gubiąc się w myślnych poszukianiach i przypuszczeniach — aż nagle

światło prawdy 10 milionów dolarów posagu



Miss Alice Mallon, córka amerykańskiego adwokata, wyszła za mąż, wnosząc za sobą posag 10 mil. dolarów i majątek 200 tys. dol.

rozproszyło mroki, okrywające tę ponurą zbrodnię. Na posterunek policji zgłosiła się córka Matuszewskiego i zameldowała, że zha sprawce zabójstwa i że jest nim jej szwagier, Szczepan Walerjan.

Zamęczona ze strachu o okolicznościach morderstwa, gdyż grożono jej śmiercią. Było tak:

Krytycznej nocy wyjechała ze szwagrem do Warszawy. W odległości pół wiorsty od domu Walerjan wrócił się po woreczek z mąką, pozostawiony jakoby w mieszkaniu. Powrócił po jakimś czasie bardzo zmęczony i

wód przytomny. Był tak dalece zasierowany, iż wjechał z wozem do rowu.

Tegoż dnia wieczorem Walerjan samknał się z młodą Matuszewska w stoczarni i

pod groźbą śmierci zabronił wspominać komukolwiek o fakcie zawracania z drogi.

Dziewczyna załaziła fakt ten na śledztwie pierwiastkowym w obrwie przed zomsta zabójcy.

Walerjan został aresztowany. Obecnie stanął przed sądem okręgowym, któremu przewodniczył sędzia Rościszewski.

Nie przyznał się do winy, dowodząc, iż młodszą córką Matuszewskiego obwinia go

przez zemstę. miał się bowiem z nią żenić po stracie pierwszej żony, a jej siostry.

Przewód sądowy, jako motyw zbrodni, ustalił **nieśnaski na tle majątkowym.** między oskarżonym i jego ofiarą. Sąd, uznając winę Walerjana za dowiedzioną, skazał go na 10 lat ciężkiego więzienia.

Turczynka na filmie



Rewolucja turecka dostarczyła kinematografii bardzo intrygującego tematu: uwolnienia Turczynek z niewoli haremów. Dziennikarka angielska pani

Esther Ralston — podjęła się odтворzenia takiej „rewolucjonistki” w filmie pewnej wytwórni amerykańskiej.

BERLIN POD TEROREM

ZŁODZIEI KIESZONKOWYCH

Arcymistrz doliniarzy łódzkich kierownikiem akademii złodziejskiej

Sensacyjne aresztowania współników i wykrycie szajki opryszków

Policja niemiecka doprowadziła na byłą w ostatnich dwóch miesiącach do rozpaczy niezwykle sprytnymi kradzieżami kieszonkowymi, które dzień w dzień popełniali niezliczeni sprawcy na najruchliwszych ulicach miasta i w najwykwintniejszych lokalach.

Słusznie więc przypuszczano, iż zjawili się w Berlinie jakis znakomity złodziej, którego postanowiono ująć za wszelką cenę. Po dłuższej obserwacji zainteresowano się osobą niejakiego Abrahama Grossa, rodem z Łodzi.

Aresztowano dwu jego przyjaćli, a ci zdradzili policji sztuki złodziejskiej.

Gross prowadził w Berlinie szkołę złodziejską i posiadał kilkuset uczniów, którzy zjeżdżali do niego z całych Niemiec na naukę.

Tylko bogaci złodzieje mogli sobie pozwolić na lekcje u Gros-

sa, kurs mistrzowski trwał bowiem pół roku i kosztował 10,000 marek. Niezamożny uczeń musiał ciężko pracować, aby zarobić na tak wysoką opłatę.

Dlatego też wzmogły się kradzieże na ulicach Berlina.

Mistrz kunsztu złodziejskiego traktował studia bardzo poważnie i dopiero po 3 miesiącach teorii wypuszczał uczniów na robotę, śledząc zdala ich czyny.

Niezgrabnych karcił surowo lub ratował z ciężkiej opresji. Kilka razy demonstrował Gross swym uczniom jak należy wyciągać z obcych kieszeni portfele i zegarki.

Podobno były to arcydzieła złodziejskie.

Na wiadomość, iż szkołę zde-maskowano i uwięziono kilkudziesięciu uczniów, Gross wyjechał z Berlina i zatarł za sobą wszelkie ślady.

W krainie śniegów



Góry. Szczyty alpejskie, leżące się w niebo twardymi szczytami wysokości 3-4 i 4-5 kilometrów nad poziomem morza.

A wśród tych zębów nagich leżą zasyprze obryzmy śniegów zlodowaciałych — całe oceany skrzepie od mrozu, panującego tam przez 3/5 roku. To lodowce. W zwalach ich ciałek powstają rozpadliny, wyrwy, czeluście pod wpływem promieni słonecznych

deszczów i wreszcie ruchów lodowców, osuwających się zwinna, niedostrzegalnie.

Dwaj turyści stoją nad jedną z tych czeluści lodowcowych. Mówią sobie może:

— Z daleka, z doliny wydawał nam się ten lodowiec zupełnie gładką drogą! Ktoby mógł przypuścić, że te bielutkie, lśniące pole jest w istocie całym jakimś rumowiskiem

Proces o obrazę Lenina

Wdowa po twórcy bolszewizmu

broni czci męża

przed zarzutami dziennika czeskiego

Wedle doniesień prasy socjalistycznej wdowa po Leninie wytoczyła czeskiemu dziennikowi „Nias Naroda” skargę o obrazę czci swego zmarłego małżonka.

Proces odbędzie się w Pradze Czeskiej.

Powodem skargi jest artykuł, w którym autor nazywa twórcę bolszewizmu rosyjskiego krwawym tyranem i mordercą krwawym tyranem i mordercą oraz zarzuca mu nieetyczne czyny.

Dzienniki rosyjskie wyrażają nadzieję, iż oszczerca będzie ukarany.

Będzie to zdaniem bolszewi-

ków próba sprawiedliwości bezstronnej.

Turyści całego świata łączcie się!

Międzynarodowy kongres w Pradze! W końcu czerwca rozpocznie się w Pradze Czeskiej międzynarodowy kongres turystyczny. Sprawa tego kongresu zajmowano się u nas na ostatnim posiedzeniu międzyministerialnej komisji turystycznej, która postanowiła wysłać do Pragi dr. Orłowicza, referenta turystyki w ministerstwie robót publicznych.

Charleston kościotrupa



P. Ritus Benda z San Francisco twierdził, że zbadał istotę ruchową „charlestona”.

Z jego badań na szkielety wymi-

ka, że „pas” tego tancerza powstał przez wykręcanie kości w stawach, nie zaś przez ugięcie nóg w kolanach, jakby się zdawało.

Trzy miesiące aresztu za pobicie niewidomego inwalidy

Słuszny wyrok sądu pokoju w Sarnach

Z Sarn donoszą nam: W sądzie pokoju rozpatrywano sprawę Rosjanina Mikołaja Zasuchina, oskarżonego o pobicie 100-procentowego, niewidomego inwalidy, Mieczysława Bieniewskiego na ulicy, pobliskiej kościoła.

Sąd, pod obronę którego wstąpił Zasuchina na 3 miesiące bezwzględnie aresztu.

Nz te konkurencji dołożyłoby między nim do ciągłych sprzeczek. Wreszcie pewnego dnia Zasuchin, spotkawszy Bieniewskiego na ulicy, pobliż kościoła, skazał Zasuchina na 3 miesiące bezwzględnie aresztu.

Prymas węgierski przeciw harcerkom

Niespodziewany list pasterski

Prymas węgierski ogłosił list pasterski, w którym występuje bardzo energicznie przeciw udziałowi dziewcząt i kobiet w harcerstwie.

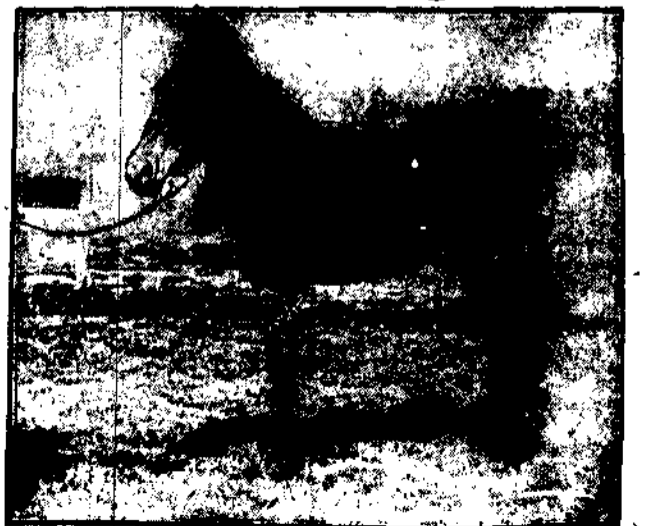
Zdaniem księcia kościoła węgierskiego, skauting paczy charakteru kobiece, odbiera im wrodzoną wstydlivość i delikatność

oraz zachęca do rywalizacji z mężczyznami.

Kobieta winna pamiętać, że najważniejszym jej obowiązkiem jest wychowanie przyszłych pokoleń i praca domowa.

Wszelkie inne idee sprrowadzają kobietę na manowce, a społeczeństwu wyrządzają niepo- wetowane szkody.

Koń o trzech nogach



Nie jest to żaden trik fotograficzny, ale prawdziwy koń, który przyszedł na świat z trzema tylko nogami. Okazuje się, że jest to sam koń, a nie jego

Armia Polskiego Czerwonego Krzyża rodzi.

Kursy pielęgniarstwa siostr rezerwy.

Dnia 10 bm. w sali aktowej sekcji 1 przy ul. Pałacowej o godzinie 7 i pół w obecności Pana Wojewody Białostockiego, Zarządu Okręgu Białostockiego Polskiego Czerwonego Krzyża i grona pp. Lekarzy odbył się

akt sankcyjny

pierwszych kursów pielęgniarstwa, zorganizowanych przez Polską Czerwony Krzyż w Białymstoku dla siostr rezerwy Polskiego Czerwonego Krzyża.

Akt ten rozpoczął się przemówieniem Prezesa Okręgu Białostockiego Polskiego Czerwonego Krzyża p. Dobrzyńskiego, który podniósł

znaczenie pielęgniarstwa

nie tylko dla organizacji samarytańskich ale i dla państwa, i imienia Polskiego Czerwonego Krzyża ałożył serdeczną i gorącą podziękę wice-prezesa Okręgu Drowi K. Alchimowiczowi, który kursy pielęgniarstwa z ramienia Polskiego Czerwonego Krzyża zorganizował i

z wielkim nakładem pracy

i serdeczną pieczołowitością prowadził, ludzi pp. lekarzom, którzy na kursach wykładali, za ich pełną poświęcenia i zupełnie bezinteresowną pracę.

Następnie wice-prezes Okręgu Dr. K. Alchimowicz odczytał

sprawozdanie,

z którego dowiadujemy się, że kursy prowadzone były podług nieco rozszerzonego programu, opracowanego przez Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża dla siostr rezerwy i trwały od 22 lutego do 28 maja rb.

Kursy były bezpłatne.

Na kurs zapisało się 63 słuchaczki (Polek 34, Żydówek 29). Z tej liczby wkrótce odpadło 6 słuchaczek, a 57 uczęszczało do końca wykładów.

Na kursach wykładali:

Dr. K. Alchimowicz, Dr. S. Bekdowski, Macenas W. Dobrzyński, Dr. K. Fiedorowicz, Dr. C. Karwowski, Dr. P. Klamrzyński, Inspektor Paszderski, Dr. J. Sołtuch, Dr. J. Tućwicz, Dr. J. Walewski, Dr. S. Wróblewski, Dr. A. Zabłocki.

Egzaminy były

wyznaczone i odbyły się 1, 2, 4 i 5 czerwca rb. przed komisjami, złożonymi z 3-ch osób. Do egzaminu dopuszczono 45 słuchaczek, a 12 niedopuszczono z powodu opuszczenia znacznej liczby wykładów. Z 45 dopuszczonych zgłosiło się 37 (26 polek i 11 żydówek), a uchyliło się od egzaminów 8 słuchaczek (1 polka i 7 żydówek).

Wyniki egzaminów były następujące: złożyło 26 słuchaczek (19 polek i 7 żydówek), wyznaczono poprawki 8 słuchaczkom (4 polkom i 4 żydówkom) i nie złożyło egzaminów 3 słuchaczki (polki).

Złożyły egzaminy

z oceną bardzo dobrą:

- 1) Grynberżanka Sara, 2) Ostrowska Marja, 3) Zachorowska Helena, 4) Zielenkiewiczówna Weronika, 5) Żukowska Jadwiga;

z oceną dobrą:

- 1) Bole Katarzyna, 2) Drewnikówna Janina, 3) Grodzka Rachela, 4) Kamińska Aleksandra, 5) Kochowa Stefania, 6) Kruglak Sara, 7) Małowiczówna Janina, 8) Trzaskowska Marja, 9. Wawrzecka Karolina, 10) Wachliwiczówna Michalina, 11) Waszkiewiczówna Helena, 12) Vandalli Jadwiga;

z oceną dostateczną

- 1) Alpern Krendla, 2) Dragowska Helena, 3) Gilińska Marja, 4) Leszczówna Helena, 5) Łobzowska Sonia, 6) Makowska Jadwiga, 7) Rubinowicz Iłka, 8) Wawrzecka Natalia, 9) Zolotucha Helena.

Na zakończenie aktu wziętym 26 absolwentkom kursów wydane zostały świadectwa tymczasowe, które po odbyciu praktyki szpitalnej, zamienione zostaną na świadectwa stałe siostr rezerwy Polskiego Czerwonego Krzyża.

Przedłużenie wypłaty zasiłków.

Dnia 16.VI.26 r. odbył się posiedzenie Z. O. P. B. w sprawie przedłużenia wypłaty zasiłków z Państw. akcji doradziej bezrobotnym m. Białostoku, i gmin: Supraśl, Białostoczek, Michalowo, Gródek, Wasilków i Choroszcz na m. lipiec r. b.

Kursy ogrodnicze.

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Białostockiego przelało do wszystkich Inspektorów Szkolnych tegoroczny statut Towarzystwa Popierania Ogródków Szkolnych oraz program kursu ogrodniczego, celem poinformowania nauczycielstwa szkół powszechnych. Terminy kursów: 1) od 7 lipca do 20 lipca, 2) od 23 lipca do 5 sierpnia i 3) od 8 do 21 sierpnia.

Teatr Narodowy zagości w Białymstoku.

W dniach najbliższych przyjeżdżają do Białostoku tylko na jeden występ artyści Teatru Narodowego w Warszawie z p. Józefem Węgrzynem. Wystawioną zostanie sztuka pt. „Ludzie tymczasowi”.

Fatalne skutki sąsiedzkich porachunków.

Dn. 10 czerwca r.b. mieszkaniec wsi Anusina, gm. Siemiatycze Gnał Ludwik zameldował, że w dniu 6 czerwca r. b. w czasie bójki w pobliżu st. kol. Siemiatycze zostali pobici syn jego Stanisław, lat 26 i Jan Kłosański, mieszkańcy wsi Anusin przez Antoniego i Władysławę Lubków, mieszkańców wsi Olekowiec, Aleksandra Górnego ze wsi Stankowice i Karpa Smolaka ze wsi Szerzenie gm. Radziwiłłowska. Syn jego wskutek odniesionej rany w głowę zmarł w dniu 10 czerwca r. b.

Bełtje w ludzkim ciele.

W nocy z dnia 13 na 14 czerwca r.b. o godz. 2, podczas zabawy w mieszkaniu prywatnym przy ul. Warszawskiej № 115, trzech zbrodniarzy dopuścili się gwałtu na Rli W-skiej, lat 19, zamieszkałej przy ul. Pałkowej. Zbrodniarze znęcali się nad swoją ofiarą. Policji udało się zaarrestować

Czarna lista lichwiarzy.

Niżej wymienieni handlarze za pobieranie wysokich cen lub nieopisanie cennika zostali ukarani przez Starostwo. Fajnsod Rochla—20 zł., Pekar Rywka—15 zł., Feldman Rywka—15 zł., Czesław Gusta—15 zł., Awnet Tema—15 zł., Abrasz Ciria—15 zł., Lerner Brejla—20 zł., Lewin Jakób—20 zł., Mątyško Franciszka—15 zł., Percowicz Rochla—20 zł., Wasilkowski S.—20 zł., Bryske Zelman—15 zł., Olcha Lejb—20 zł., Markuze Anna—15 zł., Wilenska Sara—20 zł., Kac da—20 zł., Konastyruk Eugenja—15 zł., Kaufman Aleksander—20 zł., Notkowicz Lejzor—15 zł.

Ze sportu miejscowego.

Mecz B. O. S. O. II. W. K. S. 42 p. II. 0:2 (0:1)

Boisko 42 p. p. Mecz o mistrzostwo kl. B. Wil. O. Z. P. N. Drużyna W.K.S. nie zawiadła poniedziałkiem danymi nadziei, mając zapewnione mistrzostwo kl. B. m. Białostoku. Chociaż drużyna ta technicznie nie stoi jeszcze na wysokim poziomie to jednak brakuje uzupełnienia — siłnym startem do piłki, szybką i mełą kombinacją i grą nadzwyczaj ofiarną całej bezwzględnie drużyny. Gra fizycznie dobrze rozwinięci

Zabójstwo podczas bójki, 5 lat więzienia za chwilę zapomnienia się.

Dnia 14 b. m. Sąd Okręgowy w Białymstoku pod przewodnictwem sędziego Zdrojewskiego przy udziale sędziów wotantów: Rybaltowskiego i Białego rozpatrywał sprawę o zabójstwo. Zbrodnia popełniona została w okolicznościach, które akt oskarżenia tak ujmuje:

„W dniu 8 stycznia 1926 r. we wsi Zubowo, gm. Pasynki, pow. Bieleskiego, gdy Nazar Dawidziuk, Mekar Jaroszek, Dmitry Jakimiuk i inni wracali wieczorem z zabawy u Michała Niczyppurka do domu, koło chaty Jana Adamiuka

spotkali się ze znajomymi:

Klemensem Zieniukiem, Tarasem Dawidziukiem i Aleksym Wiazowskim, przyczem Klemens Zieniuk, będąc pijany zaczął ich, pytając dlaczego krzyczą. Gdy Dawidziuk, Jaroszek i Jakimiuk odpowiedzieli, że to nie jego rzecz i nie powinno go obchodzić, Zieniuk

pchnął Dawidziuka bagnietem

w lewą pierś. Dawidziuk upadł i stracił przytomność, a zamieszony do mieszkania wkrótce zmarł. Przy sekcji sądowo-lekarskiej zwłok Dawidziuka stwierdzono

na ściele sabiego

po lewej stronie klatki pierstowej w okolicy pierwszego i drugiego żebra ręce cięta. Biegły zaopiniował, że rana powyższa była bezwarunkowo śmiertelna, gdyż uszkodzona została tętnica główna, co spowodowało krwotok wewnętrzny i szybką śmierć; że przedmiot, którym zadano została rana, był długi i ostry z obydwu stron, że

mógł nim być i bagnet.

Zieniuk bezpośrednio

po zabójstwie

zbiegł, i przez kilka dni ukrywał się; wróciwszy do Zubowa, zgłosił się do Komendy P. P. w Bielesku i przyznał się do winy. Zbadany w charakterze oskarżonego, Zieniuk do zabójstwa przyznał się i wyjaśnił, że krytycznego dnia

pił wódkę

u brata swego na chrzcinach, następnie u gospodarza Andrzeja Wiazowskiego, wreszcie na zabawie u Teodora Oniszczuka; że był

dobrze podehmleiony;

że Dawidziuk pierwszy wszczął bójkę, uderzając go w twarz tak silnie, że on aż upadł na ziemię; że podniósłszy się, uderzył Dawidziuka nożem, że uczynił to odruchowo; że noż ten nie był jego własnością i że nie wie, skąd go wziął i co się z nożem tym stało po wypadku, że o śmierci Dawidziuka

dowiedział się dopiero następnego dnia.

że ze strachu uciekł i przez 7 dni ukrywał się; że potem do policji zgłosił się dobrowolnie, że żadnych zatargów z Dawidziukiem nie miał.

Oskarżyciel p. prokurator Klank żąda ukarania zabójcy wzięciem bezterminowym. Obrona w osobie adw. Rejnharda prosiła o zmianę kwalifikacji przestępstwa i przyjęcie pod uwagę okoliczności łagodzących. Sąd skazał Zieniuka na 5 lat więzienia, zamieniającego dom poprawy.

O ulgi dla rzemieślników.

Dnia 12 czerwca r. b. dwudziela Naczelnika Wydziału II-go Izby Skarbowej, p. Referowskiego, delegacja Oddziału Białostockiego Związku Rzemieślników Żydów i złożyła na jego ręce pisemny memoriał w sprawie zwrotu kwot, wpłaconych niewłaściwie przez piekarzy za świadectwa przemysłowe na drobny sprzedaż chleba. P. Naczelnik przyrzekł rozpatrzyć memoriał i wydać Urzędowi Skarbowemu odpowiednie zarządzenia.

Zarazem delegacja zwróciła uwagę p. Referowskiego na spo-

sób rozkładania podatków na raty przez miejscowy Urząd Skarbowy, podkreślając, że prośby ubogich płatników, którzy rekrutują się przeważnie ze sfery rzemieślniczej, nie znajdują należytego zrozumienia w Urzędzie Skarbowym i zostają załatwione prawie wszystkie odmownie, podczas gdy prośby płatników zamożnych są załatwiane więcej przychylnie. P. Naczelnik przyrzekł i tę sprawę rozpatrzyć i w miarę możliwości ułatwić rzemieślnikom uiszczenie zaległych podatków.

W walce z gruźlicą.

Wojewódzkie Towarzystwo Przeciwgruźlicze rozpoczyna na serjo walkę z zarazkami gruźlicy, albowiem gruźlica to największy wróg ludzkości. W Polsce umiera corocznie na nią 70.000 osób; zaś w państwach zachodnich o stosunkowo większej liczbie ludności procent śmiertelności na suchoty jest znacznie mniejszy. Czego to dowodzi? Ludność poza granicami

kraju przyznać trzeba, dawno przekonała się o wartości życia i sposobach walki z gruźlicą. Zdrowe społeczeństwo to — skarb, to potęga państwa. Otóż dzięki staraniom Towarzystwa Przeciwgruźliczego została otwarta poradnia przeciwgruźlicza, a dzisiaj została wydana odezwa z 10 cju przykazaniami zapobiegania zarażenia się suchotami.

Obwieszczenie.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Białymstoku obwieszcza, że zostało otwarte postępowanie spadkowe po zmarłym.

1373 Pełny Chrabalskiej współwłaściciel hipotecznej nieruchomości „Białystok hip. № 406”.

Termin regulacji spędu tego wyznaczony został na dzień 25 września 1926 roku, w kancelarii Wydziału Hipotecznego, gdzie interesowani winni złożyć prawa swe pod skutkami prekluzji.

Białystok dnia 19 Lutego 1926 roku.

Dr. Aleksander Gurwicz
Specjalność choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Leczą: prądowniki promieni Rentgena i lampy Kwarcowe.
Przyjmuje od godz. 10-11 i od 4-6.
BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 17. Tel. 6-0.

Dr. Neumark
Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe.
Przyjm. od g. 10-12 i od 3-4 popoł.
Białystok, ul. Kilińskiego 11.
(ul. Niemiecka.)

APOLLO
DZIŚ
Początek 7, 8 i 10
5 przesyła taniej
ceny miejsc
posząkowy od 50 gr.

Dla tych, którzy kochali i dla tych, którzy kochają i pragną
Piękne teatry! — Pojedynki! — Kąpiele morskie — Ruletka — Oszatająca wystawa!
O JEDNĄ KOBIETĘ...
(KSIĘŻYCOWA NOC) Fascynujący dramat erotyczny w 8-mlu aktach Rzecz dzieje się w Poławie, nad brzegiem lazurowych fal morza Śródziemnego w najmodniejszej miejscowości kąpielowej Ville d'or we Francji.
Słynna **BETTY COMPSON** jako uroczą uwodzicielka

UWAGA!!
Z dniem 16 czerwca rb. i dni następnych
W restauracji „ROZKOSZ” w Zwierzycu
ZMIANA SIŁ KABARETOWYCH
Humorysta **DERBICZ**
i konferencier
Tancerka **PROPACARO**
Wodewilistka **WIERA RIN**
Kupiecistka **KRYNKIERÓWNA**
Para tancerzy **SZYMAŃSCY**
Codziennie kabaret-dancing. Polsko-francuska kuchnia.
— Ceny przystępne.
Orkiestra, Kwartet — Fidler. 612

PROSZEK DO BOLEI GŁOWY
DIA DOROSŁYCH
KOWALSKINA
LABOR CHEM-FARMA
„AP KOWALSKI”
WARSZAWA PRUDOWA 3

czny, Warszawa, Krucza 26.—Zadajcie bezpłatnych prospektów. 589

Zgubiono książkę wejskową wyd. w m. Knyshynie przez P. K. U., na imię Bolesława Stefanowicza (roczn. 1893), zam. w m. Knyshynie przy ul. Gonładzkiej № 64. 609

Opłata za druk ogłoszenia 50 groszy. Wydruk w całości 1 zł. 50 gr. (z wyjątkiem ogłoszeń w całości 1 zł. 50 gr.)

„MODERN” DZIŚ Premjera
Gdzie diabeł nie może — tam posle niewiasta... to też nie próbujcie, mężowie zdradzać żon swoich, bo się wam to i tak nie uda!
PEWNIK WSZYSTKICH STULECI
NIE OSZUKASZ ŻONY
7 aktów tragicznych powikłań, wynikających z niefortunnego flirtu lekkomyślnego małżonka
w rolach głównych: Najwybitniejsi artyści Ameryki
NITA NALDI — LEWIS STONE
AGNES AYRES
Jest to film w którym dramatyczna fabuła umiejętnie przepleciona uśmiechem.
Wspaniała wystawa — Zabawy na plaży
SZAL W NOCNYCH KABARETACH
NAD PROGRAM DWAJ PECHOWCY Wesoła komedia w 3-eh aktach
Kasa: 6 pp.
Początek: 6.45 w.
Ceny miejsc od 50 groszy